

Prezydent skieruje do Trybunału Konstytucyjnego - w trybie kontroli następczej - przepisy ze specustawy ws. walki z koronawirusem dotyczące funkcjonowania Rady Dialogu Społecznego. To element zmian w prawie, na które od razu uwagę zwracała „Solidarność”.

Przypomnijmy, że w miniony wtorek wieczorem (31 marca) ukazały się w Dzienniku Ustaw trzy ustawy z tzw. tarczy antykryzysowej:

- specustawa ws. wsparcia firm w związku z epidemią koronawirusa
- ustawa rozszerzająca kompetencje Polskiego Funduszu Rozwoju
- nowelizacja ustaw z obszaru ochrony zdrowia, która ma ułatwić walkę z Covid-19

Prace nad wszystkimi trzema zakończyły się w Sejmie tego właśnie dnia. Od razu podpisał je prezydent Andrzej Duda. Kłopot w tym, że w specustawie dot. walki z koronawirusem znalazły się także **przepisy umożliwiające premierowi dokonywanie zmian w Radzie Dialogu Społecznego** - przyznano premierowi uprawnienia do odwoływania członków Rady nie tylko z powodów lustracyjnych. Innymi słowy w ramach walki ze skutkami kryzysu spowodowanego epidemią SARS Cod-2, tylnymi drzwiami wprowadzone do ustawy zostały zapisy podważające suwerenność i ograniczające niezależność partnerów społecznych w Radzie Dialogu Społecznego.

Senat przyjął poprawkę skreślającą te przepisy, jednak jeszcze we wtorek Sejm proponowaną poprawkę odrzucił.

Zdecydowana reakcja

- „Solidarność” od roku zabiega o lustrację w RDS, naciskając na rząd w celu zainicjowania niezbędnych zmian - przypominał **Piotr Duda**, przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. - Dotychczas nie spotkało się to z żadną reakcją, pomimo tego że na znak protestu „Solidarność” nie bierze udziału w plenarnych posiedzeniach z udziałem obecnego przewodniczącego. Jednak umieszczanie tej kwestii w „Tarczy antykryzysowej” to zwyczajne nieporozumienie.

„Solidarność” jasno stwierdziła, że oczekuje od Prezydenta RP Andrzeja Dudy zdecydowanej reakcji, na ten bezprecedensowy atak na niezależny dialog społeczny w Polsce oraz bezsensowne podważenie prerogatyw Prezydenta RP.

- Oburza nie tylko sam fakt wprowadzonych zmian, ale również ich tryb, miejsce i czas, a więc w ramach niezwykle potrzebnej i pilnej ustawy łagodzącej skutki kryzysu wywołanego

pandemią – zwrócił uwagę przewodniczący „Solidarność”. – W poczuciu odpowiedzialności za szybkie uruchomienie wsparcia dla przedsiębiorców i pracowników, oraz świadomości koniecznych ograniczeń w codziennym funkcjonowaniu, zostaliśmy praktycznie pozbawieni możliwości jakiegokolwiek reakcji.

- Teraz, gdy wszyscy martwimy się o zdrowie i życie, w ustawie pojawia się wrzutka w “tarczy antykryzysowej” o Radzie Dialogu Społecznego. Stawia nas wszystkich w bardzo trudnej sytuacji – powiedział w Radiu Wnet **Tadeusz Majchrowicz**, zastępca przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ “Solidarność”.

Wiadomo już, że prezydent Andrzej Duda skieruje te przepisy do Trybunału Konstytucyjnego. Odbędzie się to w trybie kontroli następczej.